

## List chłopów powiatu przemyskiego do Prezydenta Bieruta

Do  
Ob. Prezydenta Bolesława  
Bieruta

Warszawa — Belweder

Chłopi powiatu przemyskiego, woj. rzeszowskiego — uczestnicy wycieczki do spółdzielni produkcyjnych w woj. gdańskim, przesyłają Wam Pierwszy Gospodarczy Polski Ludowej serdeczne pozdrowienia.

Jesteśmy niezmiernie wdzięczni Partii i Rządowi robotniczo-chłopskiemu za umożliwienie nam poznania dorobku gospodarstwa naszego Ojczyzny, obecnemu producentowi gospodarki rolnej, socjalistycznemu przemysłowi, flocy morskiej oraz prastarej polskiej kultury naszego Wybrzeża.

Zapewniamy Was Pierwszy Obywatelu Polski Ludowej, że wycieczka ta wzbudziła jeszcze gorętsze umiłowanie naszej ukochno Ojczyzny.

Po przyjęciu do naszych gromad będziemy opowiadali naszym sąsiadom o olbrzymich wysiłkach i wspaniałym dorobku naszej bohaterkiej klasy robotniczej i produkującego chłopstwa w spółdzielniach produkcyjnych Pomorza.

Podpisz uczestników wycieczki z powiatu przemyskiego

## Z placu budowy Pałacu Kultury i Nauki

WARSZAWA, (PAP). Przeważone od dłuższego czasu trudne i skomplikowane badania geologiczne — kałankane 80 minut na placu budowy Pałacu Kultury i Nauki dobiegają końca. Na podstawie dotychczasowych wyników badań ustalono już głębokość wykopów pod fundamenty wysokościowej części pałacu. Fundamenty będą założone na poziomie dotychczas wykonanych wykopów tj. na głębokości około 9 m. W związku z tym rzadziej budowniczość przystąpił już do zakładania izolacji pod wysokościową część pałacu.

## Delegacja filmowców wraca do kraju

MOSKWA, (PAP). Z Moskwy udala się w drogę powrotną do kraju, delegacja filmowców polskich, która bawiła w ZSRR na zaproszenie Ministerstwa Kineematografii ZSRR w związku z festiwalem filmów polskich. Festiwal odbywał się w Moskwie. Le nirgdyście oraz w stolicach wszystkich republik związkowych.

## Zakończenie obrad Biura Wykonawczego SFZZ

WIEDŹ, (PAP). W Wiedniu zakończyły się obrady Biura Wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych.

W orędu do mas pracujących całego świata Biuro wywa do walki w obronie praw wędliwej walki narodów nie-mieckiego i japońskiego o swą niezawisłość, wolność i demokrację. Biuro uchwalilo rezolucję w sprawie sytuacji mas pracujących w Afryce Południowej, udziału związków zawodowych w konfrontacji obronców państwa Azji i strefy Cesarstwa Spokojnego, w sprawie obchodzonego dnia 25 czerwca, jako dnia międzynarodowej solidarności z bohaterami narodem koreańskim i in.

## Załogi przodujących zakładów pracy meldują o wykonaniu półrocznych planów produkcyjnych

WARSZAWA, (PAP). W wyniku systematycznego przekraczania miesięcznych zadań produkcyjnych, załogi szeregu przodujących zakładów pracy wykonywały przedterminowo swe półroczne plany produkcyjne.

13 bm. nocna zmiana górników kopalni „Mortimer” zameldowała o realizacji półrocznego planu wydobycia. Załoga tej kopalni od początku br. systematycznie zwiększa przeciętną wydajność pracy oraz znacząco przekracza miesięczne plany produkcji. Źródłem sukcesów górników kopalni „Mortimer” jest szybki rozwój współzawodnicstwa o tytuł najlepszego w zawodzie.

Obok załogi kopalni „Mortimer”, kroczą górnicy kopalni „Emmencja”, którzy również przedterminowo wykonali półroczny plan wydobycia. Załoga tej kopalni, zdobywczyni sztafetu przechodnego CRZZ w I kwartale br., szczyt się

najwyższą w przemyśle węglowym wydajnością, która w maju br. wyniosła 110,8 proc.

W dniu 13 bm. załoga hutnictwa Cedlera wykonała pierwsze swoje zadania produkcyjne za okres pierwszego półrocza. W tym samym dniu stalownicy hutnictwa na poczet trzeciego kwartału br. Następnego dnia o wykonaniu zadań produkcyjnych za okres pierwszych dwóch kwartałów zameldowała załoga hutnictwa Zabrze. Również i inne huty zbliżają się do przedterminowej realizacji planów półrocznych.

W przemyśle metalowym na 26 dni przed terminem wykonała półroczny plan produkcji za-

łoga Toruńskiej Fabryki Kotłów. Sukces ten osiągnięto dzięki szerokiemu wprowadzeniu potokowego systemu pracy, metody inż. Kowalowa i Zandorowej. Załoga osiąga obecnie średnie wykonanie normy od 180 do 190 proc. Zlikwidowano ponadto prawie całkowicie braki przy produkcji.

W przemyśle ceramicznym już osiem zakładów wykonało swe półroczne zadania produkcyjne. Do przodujących należą zakłady ceramiczne w Przysorsku, zakład fajansu we Włodawku i w Kole, oraz zakłady porcelitu w Chodzieży, które zrealizowały plany za pierwsze półrocze br. już w końcu maja.

W województwie rzeszowskim o wykonaniu zadań półrocznego planu produkcyjnego zameldowała załoga Gorlickiego Kopalnictwa Naftowego.

## Młodzież robotnicza i wiejska wspólnie przygotowuje się do Złotu

WARSZAWA, (PAP). Ścisła więź łącząca młodzież robotniczą i wiejską wzmacnia się jeszcze bardziej w okresie przygotowań do Złota Młodych Przdowników.

### ŁKIPY ŁĄCZNOŚCI W WOJ. SZCZECIŃSKIM

W woj. szczecińskim wszystkie ekipy młodych robotników wyjeżdżających na wieś pomagają miejscowym kolegom ZMP i grupom zlotowym w organizowaniu i urządzaniu świetlic, wydawniaku okolicznościowych gazetek ściennej.

Z zadań tych najlepiej wywiązują się ekipy przy zarządzie portu Szczecin. Jedną z nich, która stale pomaga młodzieży w spółdzielni produkcyjnej Czepino w pow. Gwinnym, obecnie pomaga wyremontować tam świetlicę, wyposażając ją oraz zorganizować pracę kulturalną — oświetlowa.

### SPOTKANIE MŁODZIEŻY

Ostatnio odbyło się w Teżewie spotkanie młodych kolejarzy z młodzieżą pracującą w węgle PKP Bydgoszcz. W spotkaniu świetlic również udział delegacji z ermad wiejskich i spółdzielni produkcyjnych oraz z PGR-ów.

W serdecznej i przyjacielskiej atmosferze młodzi dzieć o swych przygotowaniach do Złotu, podsumowywały wykonane prace, mówili o tym, z czym pojedzie na wieś święto młodzieży do Weso-

### WSPÓLNE WIECZORNICZ W ŚWIETLIACACH GROMADZKICH

W świetlicach gromadzkich, domach ludowych i szkołach woj. krakowskiego młodzież chłopska w godzinach wolnych od pracy zbiera się na

porogawki i dla wysłuchania odczytów o zbliżającym się Złocie Młodych Przdowników. W dni świąteczne, kolejarzy ZMP organizują pomiędzy Ludowymi Zespołami Sportowymi rozgrywki piłkarskie pod hasłem: „Siła i pełni zapachu jedziemy na Złot!”.

### WYSTĘPY ARTYSTYCZNE MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ I WIEJSKIEJ

Pod hasłem: „Młodzież po pracy bawi się i śpiewa” nastąpiło ostatnio spotkanie studentów Wydziału Chemicznego Uniwersytetu Łódzkiego z młodzieżą chłopską, gromadą Lesznie, pow. Józefów. Wesoło rozbrzmiewały melodie pieśni ludowych. Studenci wytańczyli z bogatym repertuarem pieśni popiewanych Złotem, a zespół świetlicowy z Leszna za zaprezentował szereg polskich i rosyjskich tańców ludowych.

## Naród radziecki protestuje przeciwko potwornemu zbrodniom żołdackim amerykańskiej

MOSKWA, (PAP). We wszystkich republikach Związku Radzieckiego odbywają się masowe wiece protestacyjne przeciwko zbrodniom żołdackim amerykańskiej popelnianym na ziemi koreańskiej.

Ludzie radziecki podejmują na wiecach protestacyjnych rezolucje domagające się położenia kresu zbrodniom wojsk amerykańskich w Korei. ma-

sakrom koreańskich i chińskich jeńców wojennych. Wielki wiec odbył się m. in. w fabryce tytoniowej w Rusowie nad Donem. Na wiecu przemawiał inżynier Gatowski, który z oburzeniem mówił o potwornych zbrodniach barbarzyńców amerykańskich. Cały naród radziecki — powiedział — gotów jest poświęcić życie, aby przelać krew niewin-

nej ludności Korei i Chin. Ludzie radziecki domagają się odłożenia morderców.

Jesteśmy przekonani — stwierdziła na wiecu czołowa pracownica fabryki — Bużewa — że oprawy zostaną surowo ukarani.

Wielki wiec protestacyjny odbył się także w Karagandzie, w ośrodku administracyjnym potężnego zagłębia węglowego.

## Uroczyste zakończenie Tygodnia Zdrowia

WARSZAWA, (PAP). 15 bm. w sali klubu MBP w Warszawie odbyło się uroczyste zakończenie IV Tygodnia Zdrowia, połączone z wręczeniem honorowych odznak PCK przodującym działaczom i pracownikom Polskiego Czerwonego Krzyża.

W obchodnym referacie prezes Zarządu Głównego PCK dr Jan Rutkiewicz podsumował dotychczasowe osiągnięcia Polskiego Czerwonego Krzyża i omówił plany pracy tej

organizacji na najbliższy okres.

Następnie odbyła się dekoracja wyróżniających się w pracy społecznej i zawodowej aktywistów i pracowników PCK honorowymi odznakami Polskiego Czerwonego Krzyża.

Gorącymi oklaskami witali i zabrali meldunki delegacji oddziałów PCK, kół zakładowych i szkolnych, drużyn i posterunków sanitarnych o podjęciu zobowiązań dla uczczenia zbliżającego się Złota Młodych Przdowników — Budowniczych Polski Ludowej.

Szczególnie gorąco witali zebrani zobowiązania ekwidanie przez przedstawicieli drużyn i posterunków sanitarnych PCK.

Wśród entuzjastycznych okrzyków na cześć Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Prezydenta Bieruta, na cześć pokoju zebrani uchwalili wysłanie listu do Prezydenta RP Bolesława Bieruta oraz do preza Rady Ministrów — Józefa Świątkiewicza.

## Wycieczka chłopów przemyskich



W niedzielę 8 bm. wycieczka na kija dni do woj. gdańskiego i olsztyńskiego woj. blisko 500 osobowo wycieczka chłopów z pow. przemyskiego. Na zdjęciu uczestnicy wycieczki przed dworcem kolejowym w Przemysku. Foto Wójciewicz

## Uczestnicy wycieczki do ZSRR działa się wrażeniami z chłopami powiatu przemyskiego

W związku z powrotem do kraju uczestników wycieczki chłopskiej do ZSRR odbył się ostatnio w sali: PDH w Przemysku wiec informacyjno-sprawozdawczy, podczas którego przodujący chłop, członekowie spółdzielni produkcyjnych i komitetów założycielskich, aktywistów partijną i ZSCh, oraz przodownicy pracy i młodzież zetemowska przemyskich szkół średnich gorąco witali uczestników wycieczki tow. Piotra Brodniewskiego z Ostrowa i Kolarzyńską Osiedla z grom. Brylificio.

Wiece zgaił przewodniczący Prezydium PRN tow. Depa, witał uczestników wycieczki w imieniu władz miejscowych i podsumowując dotychczasowe osiągnięcia rolnictwa i ruchu spółdzielczego produkcyjnej w pow. przemyskim, które w dużym stopniu zawdzięczamy pomocy i korzystaniu z doświadczeń naszego wielkiego sąsiada — Związku Radzieckiego. Przekazał przy tym, że wycieczki przodujących chłopów polskich do ZSRR mają jeszcze więcej znaczenie węg serdecznej przyjaźni i współpracy między obywatelami narodami, oraz nabożnie pokazuje chłopom prawdę o życiu chłopów w kolchozach radzieckich.

Wiele ciekawych szczegółów z pobytu w Moskwie i okręgu woroneżskim opowiedział następnie członek spółdzielni produkcyjnej w Ostrowie tow. Brodniewski. Opowiadał on o niezwykłej serdeczności i gościnności polskim powitaniu chłopów polskich przez ludność radziecką zaraz po przejechaniu granicy polsko-radzieckiej, a następnie w Moskwie i kolchozach rejonu Woroneża. Byłim wzruszył to też — oświadczył tow. Brodniewski, kiedy starzy kolchoźnicy wychodzili na nasze powitanie z chlebem i solą, kiedy oprowadzał nas po swych gospodarstwach i po całym kolchozie, dzieląc się z nami jak z bracią wszystkim szczegółami ich życia, o które szczególnie wypytaliśmy.

W Moskwie witala naszą wycieczkę entuzjastycznie ludność stolicy radzieckiej. Byliśmy także na przyjęciu u Ministra Rolnictwa ZSRR, zwiedziliśmy metro moskiewskie i Mauzoleum Lenina. W stolicy radzieckiej zakwaterowano nas — chłopów w pięknym hotelu — „Moskwa”. A potem podzieliwszy się na 5 mniejszych grup mieliśmy możliwość zwiedzić wiele kolchozów

(ciąg dalszy na str. 2)

## W czwartą rocznicę wyboru K. Gottwalda prezydentem Czechosłowacji

PRAGA, (PAP). Cała prasa czechosłowacka poświęca obchodzone artykuły czwartej rocznicy wyboru Klementa Gottwalda na stanowisko prezydenta Czechosłowackiej Republiki Ludowej. Wszystkie dzienniki podkreślają olbrzymie zasługi Klementa Gottwalda, który jako prezydent państwa prowadził naród czechosłowacki drogą wodzącą do szczęśliwej, socjalistycznej przyszłości.

Dziennik „Rude Pravo” na wstępie do historycznej daty 14 czerwca 1948 r., pisze m. in.: Klement Gottwald, nauczyciel i przywódca ludu, prowadził nas niezłomnie naprzód od roku 1929, w którym opuścił naszą partię od oportunistów, stanął na jej czele i wytyczył jej wyraźną, bolszewicką linię. Klement Gottwald stał się ukochanym wodzem mas pracują-

cych, namiętny w walce i zwycięzca. W okresie kryzysu i bezrobocia uczył nas, jak należy twarde i niezłomnie walczyć przeciwko faszystom. W ciężkich latach wojny mobilizował on cały naród do walki przeciwko okupantom. Po wyzwoleniu kraju przez Armie Radziecką, Klement Gottwald zniósł nas walczyć przeciwko zradzieckiej, rodziwej reakcji, usiłującej znieszczyć socjalizm. W lutym 1948 Klement Gottwald, wielki wódz ludu, uderzył zradzieckie plany reakcji, zadając jej śmiertelny cios.

Dzisiaj — pisze „Rude Pravo” — Klement Gottwald, prezydent państwa, przewodniczący Komunistycznej Partii Czechosłowacji — uczy nas walki na froncie budownictwa socjalistycznego — głównej linii frontu walki o pokój.

### Zmiana na stanowiskach ambasadorów ZSRR

MOSKWA. (PAP). Jak donosi agencja TASS, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR mianowało Jerzego Zarutina ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym ZSRR w Stanach Zjednoczonych, zwalniając go od obowiązków ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego ZSRR w Wielkiej Brytanii.

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR mianowało Andrzeja Gromyko ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym ZSRR w Chińskiej Republice Ludowej, zwalniając go z obowiązków nadzwyczajnego i pełnomocnego ambasadora ZSRR w Stanach Zjednoczonych.

\*  
Prezydium Rady Najwyższej ZSRR mianowało Aleksandra Panuszkina nadzwyczajnym i pełnomocnym ambasadorem ZSRR w Chińskiej Republice Ludowej, zwalniając go z obowiązków nadzwyczajnego i pełnomocnego ambasadora ZSRR w Stanach Zjednoczonych.

## Nowe sukcesy ludzi radzieckich na wielkich budowlach komunizmu w ZSRR

MOSKWA (PAP). Z terenu wielkiej budowy komunizmu w ZSRR napływają codziennie meldunki o przebiegu prac, o nowych sukcesach budowniczych potężnych elektrowni wodnych i kanałów. Dzieło dnieńca napływają również z trasy oddanego niedawno do użytku wojskowo - dońskiego szlaku wodnego. A oto ostatnie meldunki z frontu wielkich budowli komunizmu w ZSRR:

HOŠTOW N. DONEM, Agencja TASS podaje, że pierwsza potężna turbina wodna uruchomiona przed kilku dniami w elektrowni cywilnej pracuje bez zarzutu. Zakłady przemysłowe, miasta, kolchozy, sowchozy i ośrodki maszynowo - traktorowe obwodów rosterskiego otrzymują już bez przerwy energię elektryczną. Za parę dni zakończony zostanie montaż drugiej turbiny. Szybko postępuje również montowanie trzeciej turbiny.

MOSKWA. Rozpoczęła się normalna żegluga statków to-

warowych na trasie Moskwa - Rostów n. Donem. Z portu północnego w Moskwie wyruszył do Rostowa n. Donem pierwszy statek towarowy. Długość tej trasy wynosi 3.267 km.

WLADYMYR. Na rzece Klazmie odbyło się wodowanie statków przeznaczonych do żegluzki na Kanał Wołgę - Don. M. in. spuszczono na wodę barki wykonane ełstwicą z metalu o ładowności 1.800 ton. Barki te wyposażone są w urządzenia sterowe o

raz maszynowy do podnoszenia i spuszczenia kotwicy.

TACHIA-TASZ. Na trasę gór wodnego Kanału Turkmeńskiego przybywają z całego Związku Radzieckiego dalsze transporty maszyn i urządzeń technicznych. W tych dniach nadziesiąt tutaj transport potężnych koparek oraz samochodów ciężarowych. Wzdłuż trasy powstają liczne bazy materiałowe - zapasowe. W górach Kara-Tau zakłada się wielką bazę materiałów budowlanych.

KALACZ N. DONEM. Wzdłuż całej trasy Kanału Wołgę - Don zaplanuje się światła urządzeń sygnalizacyjnych i latarni. W nocy światła latarni widoczne są z odległości 25 km.

## De Gasperi mobilizuje policję w związku z wizytą Ridgwaya

RZYM (PAP). Ze wszystkich stron Włoch nadchodzi wiadomości, świadczące o wzmagającej się falie oburzenia narodu włoskiego przeciwko zapowiadanej przybyciu do Włoch kłosa narodu koreańskiego generała Ridgwaya.

W Reggio Calabria robotnicy rolni rozpoczęli walkę o poprawę warunków pracy, protestując równocześnie przeciwko przybyciu do Włoch generała Ridgwaya.

W Apulii odbyły się zebrań dziesiątków komitetów do walki o pokój. W Celin-gola odbyło się w piątek, 11

zebrań robotniczych, na których postanowiono wzmocnić walkę przeciwko wojnie.

W Civitavecchia (okolica Rzymu) organizacje robotnicze postanowiły w chwili przybycia Ridgwaya do Rzymu przerwać we wszystkich fabrykach pracę na znak protestu.

W Rzymie zmobilizowane zostały ogromne siły policyjne, aby nie dopuścić do manifestacji w obronie pokoju. Od północy w spółce Włoch panuje jak gdyby ścisła cenzura. Policja zajęła strategiczne punkty miasta.

## Rząd czechosłowacki udzielił prawa azylu żołnierzowi amerykańskiemu

PRAGA (PAP). Rząd czechosłowacki udzielił prawa azylu żołnierzowi armii amerykańskiej - Willesowi Bergenowi, urodzonemu 7 maja 1928 r. w Portland, w stanie Oregon.

Willes Bergen uciekł ze swej jednostki wojskowej znajdującej się w Niemczech Zachodnich i przekroczył granicę czechosłowacką. Czechosłowackie straż graniczne oświad-

czyły on, że prosi o udzielenie mu prawa azylu, gdyż nie może się pogodzić z odrodzeniem armii hitlerowskiej i remilitaryzacją Niemiec Zachodnich oraz z agresywną polityką amerykańską. Bergen wyraził pragnienie wzięcia udziału w pokojowym budownictwie Czechosłowackiej Republiki Ludowej.

## Dwa odrzutkowce brytyjskie pogwałciły linię demarkacyjną w Niemczech

BERLIN (PAP). Dnia 12 bm. w pobliżu miejscowości Zwinge, na zachód od Nordhausu, dwa odrzutkowce brytyjskie pogwałciły dwukrotnie na wysokości 800 metrów linię demarkacyjną, przebiegającą przy tym 12-15 kilometrów nad terytorium Niemiec i Republiki Demokratycznej.

W związku z tym, zastępca szefa sztabu radzieckich wojsk okupacyjnych w Niemczech generał Trusow wystosował do

zastępcy szefa sztabu okupacyjnych wojsk brytyjskich pismo, w którym zaprotestował przeciwko tym bezprawnym przelotom brytyjskich samolotów wojskowych nad NRD. W swym piśmie, że odpowiedzialność za naruszenie, mogące wykluczyć z bezprawnych przelotów samolotów brytyjskich nad NRD, spada całkowicie na brytyjskie władze wojskowe.

## Zaprzeczenie agencji TASS

MOSKWA. (PAP). Agencja TASS ogłosiła następujące zaprzeczenie:

Prasa japońska powołując się na informacje otrzymane od deputowanej do parlamentu japońskiego pani Tomi Kora, która odwiedziła niedawno ZSRR, twierdzi, że według informacji posiadanych rzekomo przez Tomi Kora, Związek Radziecki w wypadku zawarcia separatyściego traktatu pokojowego z Japonią gotów byłby zwołać 182 tysiące japońskich jeńców wojennych, znajdujących się jakoby w ZSRR.

Agencja TASS jest upoważniona do stwierdzenia, że tego rodzaju doniesienia są całkowicie zmyślone.

W czasie pobytu pani Tomi Kora w ZSRR nie prowadzono żadnych rozmów ani na temat separatyściego traktatu pokojowego z Japonią, ani w sprawie japońskich jeńców wojennych.

Rozpowszechniane przez prasę japońską wiadomości o tym, że w ZSRR znajduje się około 182 tysiące japońskich jeńców wojennych, są jedną z wielu prób wprowadzenia w błąd opinii publicznej Japonii. Jak wiadomo z opublikowanych oficjalnych oświadczeń radzieckich, w ZSRR pozostało zaledwie 1.487 japońskich jeńców wojennych, skazanych za popełnione przez nich zbrodnie wojenne.

## Uczestnicy wycieczki do ZSRR dzielą się wrażeniami z chłopami powiatu przemysłowego

(Ciąg dalszy ze str. 1)

I sowchozów, poznać dokładnie życie i metody pracy w rolnictwie radzieckim, porozmawiać swobodnie z ludźmi.

Podróżnialiśmy także przodu i wstecz, do terenów, których nie było w 1871 roku wymiaru z głodu wielu ludzi i padło wiele bydła dańs są tak wspaniałe zagospodarowane.

Dziś przebiega olbrzymie potacie ziem, kanały, i sztuczne jeziora, wykorzystane do skrapiania sztuczny deszczem pod uprawy. Kolchoźnicy doprowadzili do tego, że z uprawy ośmiogłębokiej, co pnieć się. Zasadzono także olbrzymie polaże ziem lasami, co wpłynęło w dużym stopniu na poprawienie klimatu i urodzaju.

Tow. Brodniewski opowiedział również o nowoczesnych sposobach hodowli bydła w kolchozach, wykorzystaniu najnowszych maszyn w rolnictwie i życiu prostego chłopka radzieckiego w kolchozie.

Nie wstydziło się jednak

śledzącym. Zarzucili uczestników wycieczki do ZSRR całą naszą pytań o najdrobniejsze niestety szczegóły.

Na wszystkie te pytania tow. Brodniewski udzielał jasnych i wyczerpujących odpowiedzi. O życiu kolchoz radzieckich, oplecie nad matką i dzieckiem, oraz wielu innych sprawach gospodarstwa wiejskiego do ZSRR od. Katarzyna Osiecka.

Reasumując swoje opowiadanie stwierdziła ona, że teraz na własne oczy zobaczyła, jak fin się powodzi i że zaraz po powrocie do rodzinnego wsi będziemy do zorganizowanej niedawno w Bryksach apdłędzi ni produkcyjnej. Oświadczenie jej zebrani powitali burzą oklasków, a młodzież szkoły rolniczej w Bakończycach wreczyła jej wianek czerwonych kwiatów.

Po zakończeniu wlecu uczestnicy udali się do kina „Olimpia”, by zobaczyć ciekawy film z życia chłopów chińskich walczących o sprawiedliwość społeczną pt. „Dzielnycy o białych wstach”.

### Boński minister wojny zapowiada wystawienie półmilionowego Wehrmachtu

BERLIN (PAP). Jak donosi z Bonn agencja ADN, konstytucja zachodnio-niemieckiej dla armii „europejskiej” wynosić ma 500 tysięcy ludzi, a nie jak dotychczas mówiono, ustalając to również w układzie państwa - 200 tys. ludzi. Boński minister wojny Blank poinformował o tym przedstawicieli prasy zagranicznej. Nowy Wehrmacht ma być w zasadzie uformowany na podstawie przy musowej rekrutacji. Jedynie „na razie” wystawione być mają kadry ochotnicze.

Blank komunikował dalej, że do nowego Wehrmachtu wejdzie 100 tys. b. oficerów, i podoficerów zawodowych armii hitlerowskiej. W ten sposób kontyngent zachodnio-niemiecki dla armii „europejskiej” składać się będzie w 20 proc. z ludzi, którzy - jak wyraził się Blank - „znają swoje rzemiosło”, czego dowiedli podczas ostatniej wojny.

## I ogólnopolski zjazd miczurinowców - sadowników

WARSZAWA (PAP). W związku z przypadającą w tym roku 17 rocznicą śmierci wieloletniego radzieckiego, twórcy nowoczesnej biologii - Iwana Miczurina, 14 bm. w Instytucie Sadownictwa w Skierniewicach rozpocznie się 2-dniowe obrady i ogólnopolski zjazd miczurinowców - sadowników. Zasadniczym celem zjazdu jest obracowanie praktycznych sposobów jak najszerszego wprowadzenia wypracowanych metod nauczycielskich w pracy nad rozwojem polskiego sadownictwa.

W obradach zjazdu, którym przewodniczy dyr. Instytutu Sadownictwa - prof. dr S. A. Pionicki, obok profesorów i pracowników naukowych z dziedziny sadownictwa, uczestniczą ogrodnicy - praktycy z indywidualnych, spółdzielczych i państwowych gospodarstw rolnych.

Na zjazd przybyli, serdecznie witani, minister Rolnictwa Jan Dąb-Kociół i wiceminister Przemysłu Rolnego i Spożywczego - Jan Domański.

W pierwszym dniu obrad zebrani wysłuchali przemówienia ministra Dąb-Kociola, a następnie referatu prof. dr Pionickiego pt. „Nowe drogi polskiego sadownictwa i udział miczurinowców - sadowników w ich toczeniu”. Po południu uczestnicy zwiedzili sad pomologiczny SGGW w Skierniewicach, a wieczorem oglądali piękny kolorowy film pt. „Czardziej sądów”, obrazujący życie i pracę Iwana Miczurina.

## Strajk 650 tysięcy metalowców USA trwa

NOWY JORK (PAP). W przemyśle stalowym USA trwa strajk 650 tys. robotników. Próbą stłumienia strajku drogą ustanowienia „kontrol” nad zakładami przemysłowymi nie dają wyniku. Dnia 11 czerwca Senat po raz czwarty odczytał wniosek, złożony przez senatora republikańskiego go Morsego o udzielenie Truściemu prawa do wprowadzenia nie tej kontroli. 12 czerwca energetyczny wniosek odrzucono został przez komisję Izby Reprezentantów do spraw wau i banków.

Republikanie w sojuszu z niektórymi demokratami wznagają nacisk na rząd, aby

zastosował przeciwko strajkującym sankcje sądowe na mocy ustawy Tafta - Hartleya. Władze wstąpił jednak by trudnicy podporządkowali się takim sankcjom. Przewodniczący oddziału związku zawodowego robotników przemysłu stalowego w Youngstown James Griffin oświadczył przedstawicielom prasy: „Mógłbym, że rząd wezwie nas do wysłania naszych ludzi z powrotem na miejsca pracy, ale nasi ludzie mogą posłać nas do diabła”.

Przedstawiciele towarzyszeń hutniczych i delegaci związku zawodowego robotników przemysłu stalowego spotkali się

z tymczasowym kierownikiem urzędu mobilizacji obronnej” Szelemannem, aby omówić lewe się podjęcia pracy w ograniczonej liczbie zakładów technicznych dla zaspokojenia potrzeb związanych z wojną koreańską.

Jednakże strajk w przemyśle stalowym nie dotychczas jeżesz innych podjętych gałęzi przemysłu USA, towarzysztwo Forda oświadczyło, że zamierza przystąpić do zamknięcia swych fabryk w całym kraju w ciągu najbliższych dwóch tygodni, jeżeli strajk nie ustanie.

## Soldateska amerykańska kroczy drogą tyranii hitlerowskiej

MOSKWA. (PAP). W artykule wstępnym pt. „Soldateska amerykańska kroczy drogą tyranii hitlerowskiej” dziennik „Prawda” stwierdza, że wkrótce nie minie druga rocznica rozpetania przez imperialistów amerykańskich do obywateli pretendentów do panowania nad światem, grabieżczej wojny przeciwko milicjomem. Pod osłoną flagi Organizacji Narodów Zjednoczonych - pisze dziennik agresywny amerykańscy rzucili przeciwko małym narodom koreańskiemu przeważające wojskowe siły lądowe, powietrzne i morskie. Gwałcą brutalnie ogólnie przyjęte zasady prowadzenia wojny i wszystkie normy międzynarodowe, barbarzyńcy amerykańscy przekształcał w ruiny i zgłuszają miasta i wsie, skąpił szpitale, świątynie i muzea Korei. Najbardziej amerykańscy liczyli się z tym, że zdolają ujarzmić naród koreański i uczynić z niego niewolnika zaojczych miliardów i milionów. Jednakże najędźcy przelicyli się w swej zbrodniczej awanturze. Nie docenił oni sił ruchu oporu całego narodu. Naród koreański prowadzi sprawiedliwą, wywołaną wojnę w obronie swej ojczyzny. Rozrastając z braterskiej pomocy chińskich ochotników ludowych, naród koreański przeciwstawił się agre-

sorom amerykańskim i ich współnikom.

Odnosząc klęskę w Korei agresory amerykańscy - stwierdza „Prawda” - uciekli się do zastosowania potępionych przez całą ludzkość i zakazanych przez konwencje międzynarodowe, zbrodniczych środków masowej zagłady - gazów jaszcz, bomb bakteriologicznych i napalmu. Ostatnie wydarzenia dowiodły, że a wanturnicy amerykańscy powują się coraz dalej po swej zbrodniczej drodze. Z koreańskiej wyspy Kożedo, przekształconej przez gestapowców amerykańskich w wielki obóz koncentracyjny - obóz śmierci - napływają nieustannie nowe wiadomości o nieludzkich torturach, gwałtach, masakrach i masowych mordach, dokonywanych na bezbronych jeńcach koreańskich i chińskich.

Soldateska amerykańska brutalnie pogwałciła konwencje genewską i usiłuje drogą terroru i represji, tortur i mordów zatrzymać przemoc jeńców wojennych, nie dopuścić do ich repatriacji, zapędzić ich do hard kuomintangowskich i il-szymanowskich, uczynić z nich mięso armatnie dla imperialistów amerykańskich. Masakry, komory gazowe, wstrzykiwanie śmiertelnych bakterii, spalanie przy pomocy prądu elektrycznego, gwałcenie i zakopywa-

nie żywcem, ćwiartowanie, topienie - oto sadystyczne metody zagłady ludzi, które szeroko stosowane są przez amerykańskich gestapowców wo bice jeńców wojennych i ludności cywilnej w Korei.

Potworne zbrodnie żołdactwa amerykańskiego - stwierdza „Prawda” - wywołują oburzenie i gniew milionów ludzi we wszystkich krajach świata. Cała postępową ludzkość potępia amerykańskich barbarzyńców - najbarbarzyńskich zbrodniarzy pokroju i woliści narodów.

Dziennik stwierdza, że Światowa Federacja Związków Zawodowych postanowiła w dniu dziesiątków milionów swoich członków obchodzić dzień 25 czerwca br. - drugą rocznicę napadu na Koreę jako dzień obrony pokoju, dzień międzynarodowej solidarności z bohaterami narodem koreańskim.

Wzmagać czynność wobec krowa imperialistycznych podżegaczy wojennych - stwierdza „Prawda” - narody całego świata zamykają w dniu tym rwa jeżesz swą nienawiść do barbarzyńców amerykańskich, braterską solidarność z bohaterami i milującymi wolność narodem koreańskim, swe niełaskę i złyce odwołanie i wolę walki o pokój na całym świecie.



### Książki na wagę

W zachodnim Berlinie można zanotować niejedną przykład wpływu amerykańskiej kultury na życie tej części miasta. Oto co pisze „Berli-ner Illustrierte”:

W oknie wystawowym księgarni przy Schlossstrasse (obok USA) można przeczytać takie ogłoszenie: „Książki po 2 marki za funt”. Na wystawie stoi waga kuchenna. Na niej z lewej strony leży funt Schillera, z prawej - funt dzieł Goethego. Obok wagi leżą obliczone według wagi 90 gramów Kleista, 160 gramów Klopstocka, ciężki funt Kanta itd.

Nie potrzeba wagi na to, by odmierzyć, ile to tym waga jest podobna amerykańskim „kulturtraegerów”.

Mat.



# Naftowcy z Gorlic nie zawiodą

Gdyby ktoś spytał jeszcze kilka tygodni temu jakiegoś kowalca nauczyciela z Podkarpacia, który zwrócił kopalinę najlepszą, odpowiedź by padła: W — zespół z Gorlic.

Może w głosie czuło by się nieco żalu, że najlepszymi okazali się „gorliczanie”, ale przebiegły ton głosu podziwiał dla naprawy wielkich sukcesów jakie naftowcy V-go zespołu osiągnęli w ubiegłych miesiącach w trudnych warunkach kalendarowych i komunikacyjnych.

Cyfrы bowiem mówią, że kopalniczo to wykonano plan do bycia ropy za styczeń w 107 proc., za luty w 104 proc., za marzec w 109 proc., za kwiecień aż w 115 proc. i za maj w 93 proc. Tak, za maj gorlickie kopalniczo planu nie zrealizowało mimo, że plan wierceń został wypełniony w 108 proc. Czyżby zbieg okoliczności, a może plan nadmiernie został podniecony? Nie, przyczyny są inne.

## BUMELANCI

Oczywiście plan za maj jest wyższy niż by w kwietniu. Ale jest to uzasadnione stałą rozładunkową m. maj, w zeszłym roku nie jest on wyższy od ilości ropy, jaką kopalniczo to dało państwu w kwietniu. Straszliwie więc wierzycielce powołują się wciąż na nowych zbóżach i byłoby rzeczą conajmniej dziwną, by w planowanej dobiec ropy tego nie u względniano.

V Zespół w pierwszych miesiącach br. przodował ciągnąc wózy kopalniczo, tak w maju zdecydowanie o załamaniu planów. Jeszcze w kwietniu br. zespół ten wykonał swe trudne i wymagające wielkiego nakładu pracy zadania w 128 proc. to w maju osiągnął zaledwie 81 proc. planu. Zajęj

w tym zakresie ostatnie miejsce, nawet w skali okręgu Gorlic. Powstał tak wielki niedobór ropy, że robotnicy innych zespołów nie byli w stanie odrobić strat spowodowanych przez zalogę V-go zespołu.

Dotąd nie przedsięwzięto w V zespole żadnych środków, by zdławić narastające od kilku tygodni bumelantwo. Zalogę w 85 proc. jest dowieziona do miejsca pracy autami. Wozы kustrują niestannie. Niekiedy są jednak prawie puste, gdyż w miejscach zbiórki zebrano się 10 naftowców, zamiaść 35-ciu. Reszta nie przyszła, lub przybyła ze znacznym opóźnieniem. Wóz nieco czeka lecz w końcu odjeżdża. W międzyczasie inni w obawie przepuszczenia ciężarów, rzucają szyby i pedał do szczy. Wóz nadjeżdża rzecz prosta z opóźnieniem, ale przy szybach przez ten czas siłki nie pracuje.

Ilość opuszczonych dniówek idzie proporcjonalnie z niewykonywaniem planów. Są to krzywe biegnące równolegle. Odgrywane mało zaszczytnej „roli dobrego wyjątku” dla obywateli jest w również, a może nawet w większej mierze szkodzi, jak samo żarliwość. Jest pokonywaniem po rażeniu drom, ludzi ciągnących wielkość jednej zalogi wstecz, wzbudzających cały trud jej o poświęceniu. Fałszywym powołaniem obowiązków kierownictwa zespołu traci także odzwierciedlenie o czu od faktów czynienia przez niektórych naftowców tego zespołu zakupów w konsumencie podczas pracy.

Obniżenie dyscypliny pracy spowodowane jest m. innymi w tym zakresie oddziaływaniem organizacji partyjnej. Agitatorzy V zespołu potrafili w przeszłości mobilizować młodych, przybyłych prosto ze wsi, ludzi

do sumiennej pracy. Z prostych dzwiczek jak J. Bachorek, wyrosli naprawdę wzorowi robotnicy. Mogą i obecnie działać by wspólnie z metami zaufania wytworzyć klimat bezkompromisowej, bezwzględnej walki z tymi co sądzą, że mogą bezkarnie bumelować. Trzeba tę walkę rozumieć głównie jako wychowawcze oddziaływanie, uświadamianie i przekonywanie młodych robotników, na których ciąży jeszcze środowiskowe naciętości, o obowiązku przestrzegania dyscypliny pracy.

## EKSPLOATACJA NIE NADAŻA...

Zespołowi przeprowadano od dawna wielką przyszłość. Istotnie całe rozległe zbocza wzgór porastają nowymi szybnami. Niedawno odkryto nowe złoża ropy na południowym skłonie. W tym kierunku skoncentrowa się obecnie większość nowych wierceń. Odwierty są dokonywane zgodnie z szczegółowo opracowanym, na naukowych podstawach planie. Plan taki wygląda jak szachownica, upstrzona wystającymi w równych odstępach szpilkami, odznaczającymi nowe szyby.

Taki sposób wierceń zagwarantuje jak najbardziej racjonalne wykorzystanie całego złoża. Tempo wierceń jest duże. Jednym w tym roku odwiercono 44 proc. czynnych obecnie szpilków. Wiertacze nie próżniają, trzeba powiedzieć, że „bija” w produktję kolegów od eksploatacji. Nawet w tym jak mówi się w Gorlicach nieszczęśliwym maju, wykonał plan wierceń w 108 proc.

Szyby V-go zespołu są głównie samoczynnymi. Wyłania się więc sprawa jak najbardziej racjonalnej eksploatacji. Tak, by nie marnować pracującego w górze gazu, ciśnienia gazu,

by gazem tym operować w sposób oszczędny zapewniając jednocześnie dopływ ropy.

Obliczanie potrzebnego ciśnienia gazu i związane z tym potrzebą budowania w tunelach „zwężki” o dostosowanym do ciśnienia przekroju, wymaga kilku, a niekiedy nawet kilkunastu dni obserwacji nowego szybu. Eksploatacja węża nie nadaje się do tempa wierceń, ciągłego plan do tyłu.

W tym zakresie konieczna jest dla V-go zespołu zwiększona pomoc ze strony Instytutu Naftowego, który nie dysponuje wprawdzie licznymi, ale należy wysokoefektywnymi stłami naftowców, mogących rozwiązać kwestię przyspieszenia eksploatacji nowych szybów.

## NIE POZOSTANĄ W TYLE

Gorliczanie są w stanie wszystkie piętrzące się przed nimi trudności zmieść z drogi. Ko palniczo posiada dobre fachowe zalogi, wykonujące w poprzednich miesiącach plany miesięczne z wyraźną nadwyżką ze stosunkowo niskimi kosztami wierceń w porównaniu do innych kopalnic.

Zalogi te, nie dopuszczają do nie wykonania planu za czerwiec. Sytuacja wytworzona w maju nie może się powtórzyć. Usuniecie wszystkich niedomagani, stanowiących przyczynę zarywania planów znajduje się w zakresie możliwości gorlickich naftowców. Nie są to przyczyny straszącymi w odległych stacjach, a przy gorlickich szpilkach idące się poprzez występek zalog z łatwością eliminować. Naftowcy gorlickiego kopalnicza, a zwłaszcza V-go zespołu są w stanie znieocześnie jeszcze zwiększyć ilość dobowanej ropy.

JAN BABIŃSKI

## Exgaminy i wczasy



Na zdjęciu: Przetwarzający ucieki 11, 7b Sokoły TPD nr 13 w Warszawie. Kaminierze Jafski składają jako pierzewy, pracę próbną z języka polskiego CAF — fot. Zyg. Wdowiński.



Na zdjęciu: „Panna Wodaa” wyżywa z Gdyni z pierzewym tłumaczem warszawskim. CAF — fot. Kozłowski.

## Pod adresem placówek hurtu i detalu

# W sprawie zaopatrzenia miast i osiedli w artykuły żywnościowe — słów kilka

W uzupełnieniu mięsa różnego, mięso ryby słodkowodnych i zwłaszcza morskich jak np. dorsza w gosładnych przez Centralę Rybną ilościach całko wie zaspołkie może potrzeby ludności. Co do jakości produktów Rzeszowska Biuro Centrali Rybnej, z liczybi kilkunastu wypowiedzi w Polsce, stoi na pierwszym, 6-tym miejscu. Nie zawodzi również i dostawa, gdyż w ciągu 2 dni dostarcza Centrala Rybna, świeżo wędzone we własnej wędzarni dorsze, do najbliższych okolic naszego województwa i to w ilości gwarantującej zawsze świeżość produktu.

Gdzie więc leży źródło braku dorsza? Dlaczego w tak niskiej ilości znajduje się on w sklepach naszego handlu spożywczego. W kilku przykładach postaramy się wskazać na przyczynę braku ryb morskich w Rzeszowie i terenie woj. rzeszowskiego.

I tak np. 6 bm. Rzeszowska Spółdzielnia Spożywców, mimo telefonicznego powiadomienia przez Centralę Rybną odmówiła przyjęcia dorsza do rozsprzedaży, uzasadniając to odmową późną porą (10-ta godz. przed południem...).

Gmina Spółdzielnia Samopomoc Chłopska w Jasionce, gdy zjechał samochód z transportem wędzonego dorsza zakupiła w dniu 6 bm. tylko 100 kg tej ryby. Niezrażony dostawca objechał jeszcze poszczególne sklepy należące do GS w Jasionce i rozsprzedał znacznie większą ilość dorsza niż zapotrzebowana dla dnia tych sklepów GS w Jasionce.

Podobnie postępują inne GS. Nie szuka się poprostu nabywców i z góry przesądza się, że dorsza jada nikt nie będzie.

Tymczasem np. Zakłady Metalowe w Dębnie z przyjemnością stwierdzają, że wysłana przez Rzeszów próbną partia dorsza nadeszła do Dębny w doskonałym stanie i liczą na dalszą dostawę. A przecież — Dęba leży w zasięgu PSS w Tarnobrzegu. Dla czego wzięcie Tarnobrzeg nie dba o zaopatrzenie swego terenu?

Przewodzący do pewnego czasu przez Centralę Rybną „Bar Bałtyk” w Rzeszowie propagował przede wszystkim ryby morskie. Od pewnego czasu bar ten przetrzął „Gastronomi”. I czytamy teraz w książce zażaleń, jak ob.

A. Czarnek dwukrotnie nie doprosił się dorsza, mimo, że w magazynach Centrali Rybnej tej ryby nie brak. Podobnych wypadków przytoczyć by można więcej.

Tak więc zamiast utwierdzić ludności nabywcę poszukiwanego dorsza i poprawić sytuację na rynku mięsnym, nie tylko, że nie propaguje się spożywcę tej cennej ryby, ale utrudnia się zaopatrzenie i dopuszcza do niepożycelnych strat.

Zie przedstawia się sprawa zaopatrzenia naszych sklepów spożywczych w nasiona roślin strączkowych, a więc grochu i fasoli. Niekiedy ludzie nazywają jej groch i fasole mięsem roślinnym, ze względu na wielką zawartość białka roślinnego, fosforu i witamin. Dorszone więc w sklepach handlu spożywczego w Rzeszowie nie można zupełnie kupić nasion grochu, ani fasoli.

Prawdą jest, że kontrakcja tych roślin w naszym województwie w roku ubiegłym z powodu suszy zawiodła ale nie widocznie nie zrobiono, aby drogą przerzutów z innych województw, dostarczyć dla miast województwa rzeszowskiego nasion strączkowych. Nie widzi się również i gotowych przetworów, jak zap w kostkach, dostępnych jedynie dla zakładów żywienia zbiorowego.

Z licznych gatunków kasz, poza dostępnymi płatkami owsia nymi, grysikiem psennym, kukurydzy, kaszy hreczanej — nie widzi się zupełnie kasz jeżmiennych. To samo dotyczy też zaopatrzenia w makę. Musimy tutaj zaznaczyć, że właśnie kasza i to lamana, a nie grysiak ani ryż jako kasze polerowane, mają w resztkach odręb niezbędne zwłaszcza dla dzieci witaminy B, oraz pewną ilość białka potrzebną dla dobrego trawienia.

Tak więc braki zaopatrzenia miast mają swe źródło albo w błędach i oportuniźmie niektórych placówek handlu spożywczego jeśli chodzi o ryby i nasiona strączkowe, oraz niedopuszczenie przez wydział handlu najbardziej wskazanej z punktu widzenia fizjologicznego, maki prostej, pełnego przemiału, której sprzedaż mogła by być uregulowana i dostępna tym, którzy innych możliwości nabycia tej maki nie mają.

ST. WITOWSKI

# Sprawę wzrostu szeregów partii łączyć z walką o plan

Doświadczenie i przykład Jednoczenia. Budownictwa Miejskiego nr 1 w Rzeszowie powodzenia, jak wielką siłą zakładu pracy może stać się organizacja partyjna, która należycie rozumie swe zadania, potrafi mobilizować zalogę do przewyższenia wszelkich trudności przez skoncentrowanie jej uwagi wokół wykonania i przekształcania zadań produkcyjnych. ZBM nr 1 podobnie, jak szereg innych ZBM-ów na terenie Rzeszowa „Cechowało” niedostatecznie zaopatrzenie budów w materiały budowlane i zła organizacja pracy.

Dziś stałki ludzi przez cały dzień krocili się po budowach nie mając przydzielonej pracy. „Usprawiedliwiają” się często brakiem materiału.

Organizacja partyjna w tym czasie wiele uwagi temu nie poświęcała.

W ślad za tym zło niewykonywanie miesięcznych planów. (ZBM nr 1 nie wykonał swego planu za I kwartał br.)

W pierwszych dniach kwietnia organizacja partyjna dokonała wyborów nowych władz partyjnych, zmieniła kierownictwo partyjne. Na czole organizacji stanął tow. Władysław Warchoł.

Zaczęto pracę od uporządkowania spraw członkowskich, poprawy dyscypliny partyjnej, podziału pracy wśród członków, nakreślenia planu postępowania egzekutywy, zebrań partyjnych, ustanowienia należytego pracy grup agitatorów.

Pojawił się na budowie polityczny kierownik.

Egzekutywa partyjna obok analizy i kontroli pracy organizacji partyjnych zaczęła systematycznie wysłuchiwać na swych posiedzeniach informacji i sprawozdań kierowników robót. Od chwili dokonania zmiany, kierownictwo podstawowej organizacji partyjnej wysłuchiwało cztery razy na swych posiedzeniach informację szefa o postępie realizacji planu II kwartału. W dniu

5. VI. na posiedzeniu egzekutywy składano informacje tż. Meckowicz, z realizacji planu za miesiąc maj.

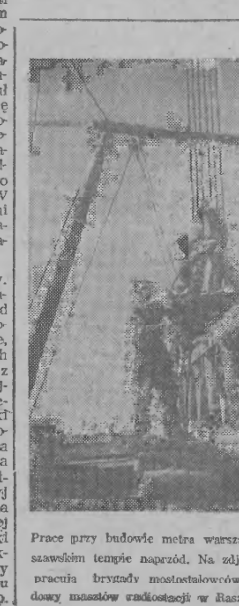
Stoła i systematycznie wnikliwa kontrola oraz ustawienie wszystkich członków w pracy partyjnej wypłynęło dodatnio na wzrost wydajności pracy całej zalogi. Np. zalogę ZBM już w miesiącu kwietniu wykonała swój plan w 115 proc., w maju także przekroczyła swój plan.

W ślad za używaniem pracy organizacji partyjnej ożywiła się działalność organizacji zetempowiskiej. W dniu 2. VI. 1952 r. na ogólnym zebraniu całej zalogi zwołanym z inicjatywy kole ZBM szeroko była omawiana sprawa zetu zetempowiskiego, która kilka dni wcześniej była przedmiotem obrad egzekutywy podstawowej organizacji partyjnej. Młodzież zetempowiska na zebraniu tym podjęła szereg cennych zobowiązań. Np. kol. Bułka i Ossoliński zobowiązali się przekroczyć swą normę produkcyjną do 213 proc., a cztery zespoły murarskie składały się z członków ZMP podjęło zobowiązanie znacznego przekroczenia swych norm. W ślad za tym zobowiązaniem idzie praca polityczno-ideologiczna wśród członków organizacji zetempowiskiej.

Członek egzekutywy tow. Jan Łuszek, kierownik egzekutywy powołał do siebie nad organizacją zetempowiską prowadzącego ideologicznie, bywa etale na posiedzeniach zarządu kole, zapoznając go z uchwałami organizacji partyjnej, pomaga mu w obsłudze zebrań i redagowaniu gazetki zetempowiskiej. Obok tych poważnych osiągnięć, jakie ma poza sobą organizacja partyjna w ZBM nr 1 od czasu ostatnich wyborów do władz partyjnych w dziedzinie opowiadania pracy wewnątrzpartyjnej i wejścia na właściwą drogę walki o realizację planów produkcyjnych, ma ona poważny brak w dziedzinie rozwoju samej organizacji partyjnej. Np.

organizacja partyjna w dniu 30 marca liczyła 3 proc. członków w stosunku do zalogi od tego czasu stan organizacji partyjnej nie uległ zmianie. Uchwala Komitetu Centralnego naszej partii w sprawie wzrostu i regulowania jej składu zalecała wszystkim organizacjom partyjnym zwrócić szczególną uwagę na ten odcinek pracy, odczytując opiekę i rozbudowę organizacji partyjnej, zwłaszcza w przemyśle budowlanym i przyjmować w szeregu partii robotników, w przedmiotach pracy, itp. zatrudnionych bez pośrednio na budowach.

A przecież w ZBM nr 1 są tacy, jak Teodusz Bąk, producent murarz, który przekracza wysoko swoją normę, uzyskując 330 proc. Roman Kłos osiąga 310 proc. normy, Jan Tyburczy — 210 proc. ucemy i wielu innych podobnych im ludzi bezpartyjnych, którzy produkują w ewej pracy.



Prace przy budowie metra warszawskiego postępują wprawdzie w warszawskim tempie naprzód. Na zdjęciu: Przy montażu wieży wyciągowej pracują bratydzy mostobudowców Podlazi i Krolowski, zme o budowy mostów radostosci w Raszynie. CAF — fot. Nowosielski

Organizacja partyjna w ZBM nr 1 winna widzieć tych ludzi, odczytując ich systematyczną i cierpliwą opieką, zapracować na chwata zebrania partyjne i szkolenie, agitatorzy partyjni, którzy często spotykają się z nimi w toku codziennych pracy winni specjalnie z nimi pracować, co pozwoli na zbliżenie kole do partii. Uchwala Komitetu Centralnego w sprawie wzrostu i składu partii musi więc znaleźć w ZBM nr 1, zastosowanie w praktyce.

J. KAPALSKI



### Zawrotne tempo

Przy ul. Lenartowicza, naprzeciw bloku nr 9 znajdują się doły po wygaszonym wapie o rozmiarach 5 x 3 m. Te doły są już od 4 tygodni zasypywane przez trzech ludzi, chociaż pracę mogłoby z powodzeniem wykonać dwóch robotników w przeciągu 10 dni. O tym jednak nie myślą przedsiębiorcy wykonawcy, przed którymi postawiono zadanie zasypania dołu. Zachodzi dla tego obawa, że minie lato, nastanie zima, przyjdzie nowa wiosna — a doły nadal pozostaną dotąd.

### Psia dola

Witczak jest ładny, owaszem. Lecz nawet gdyby był ładny, to musiałoby się o niego dbać, skoro się go chwala. Inaczej jednak na ty sprząz zapasnie się pewna bywałecka, mieszkająca przy ul. Orzełki, wóz swego pieska (właśnie wózku nr) uwieszala na balkonnie. Tam biedne zwierzę męczy się całymi dniami, wyje, aż rozlega się echem po całej ulicy.

Dziaczego jednak tego skowytu i wyja nie usłyszy właścicielka męczonego zwierzęcia.

### Na półkach księgarskich

#### Nowy numer „W obronie pokoju“

Ukazał się czerwony numer miesięcznika „W obronie pokoju“ organu Polskiego Komitetu Obronców Pokoju.

Numer zawiera na wstępie artykuł Pierre Cot'a deputowanego do francuskiego Zgromadzenia Narodowego, zatytułowany „Solidarność ludzi dobrej woli“ omawiający ostatnie wydarzenia międzynarodowe i wskazujący na wzrost sił światowego ruchu obrońców pokoju. Na następnych stronach miesięcznika czytelnik znajdzie odpowiedź przewodniczącego Światowej Rady Pokoju, profesora Fryderyka Juliet-Curie na list przedstawiciela USA w Radzie Bezpieczeństwa — Warren'a Austina. Światowej sławy uczony francuski daje w swym liście przykład postawy prawdziwego człowieka nauki w

W całym kraju trwają już intensywne przygotowania do nowego roku szkolnego 1952—1953. W obecnym etapie polecają one m. in. na zabezpieczenie bazy materiałnej niezbędnej do sprawnego funkcjonowania szkół i pełnej realizacji ich programu nauczania już od pierwszego dnia nowego roku szkolnego.

W pracach tych pomoc władzom szkolnym okazują Rady Narodowe, które wydały szereg rozporządzeń ułatwiających zrealizację zadań w wykonaniu swych zadań oraz komitetów rodzicielskie i opiekuńcze. W sprawnym przeprowadzeniu przygotowania współwładniczą między sobą powiaty, gminy i poszczególne szkoły.

Dyrektorki szkół opracowują plany generalnych remontów gmachów szkolnych, aby przy etapie do robót natychmiast po zakończeniu bieżącego roku szkolnego. Jednocześnie przeprowadza się drobniejsze naprawy, których dokonano można jeszcze w czasie trwania nauki. Gromadzi się też zapasy materiałów budowlanych.

Np. w powiecie Morąg w gminach Żalowo, Bereczno i Działoszyn przeprowadzono już widoczność prac przy drobnych remontach pomieszczeń szkolnych.

W szkołach ustala się także zapotrzebowanie na nowy sprzęt szkolny jak np. farby i tablice. Uzupelnia się już i powiększa zasoby pomocy naukowych, książek dla bibliotek itp. W pełnym telu jest też akcja zaopatrzenia szkół w opał na zimę.

Wiele uwagi poświęca się także sprawie przygotowania mieszkań dla nauczycieli i zaopatrzenia ich w opał.

W przygotowaniach szkół do nowego roku pomaga tak-

że w wielu miejscowościach młodzież.

Np. w woj. rzeszowskim uczniowie szkoły w Krosnie po stanowią dla uczczenia Złotu Młodych Przewodników — Budowniczych Polski Ludowej pomoc w przeprowadzeniu remontu sal lekcyjnych. Młodzież ze szkoły w Koleczbach zobowiązała się do dokonania przeglądu oraz naprawy wszystkich pomocy naukowych w swojej szkole.

### Kącik racjonalizatorski

#### Wniosek zastępujący na uwagę

Ostatnio zastosowano do skrapiania ulic naszego miasta samochód ciężarowy, który jest zaopatrzone w znaczny pod względem objętości zbiornik na wodę. Urządzenia przy pomocy których woda wytryska na jezdnię są jednak niewłaściwie zainstalowane, bowiem mieszczą się pod spodem samochodu i szerokości równej osi samochodu. Powinno być tak, że szerokość zbiornika niejednostajnie 2—3 razy jeździć po tej ulicy, aby ją pokropić. Natryski mieszcząco

się pod samochodem należałoby przeto umieścić przed motorem samochodu o rozmiarze szerszym od właściwej szerokości samochodu. Wówczas przy jednorazowym przejeździe ulica zostałaby pokropiona.

Zakład Oczyszczania Miasta niewłaściwie rozpatrzył ten wniosek racjonalizatorski. Dodamy przy tym, że przez jego zastosowanie można by zaoszczędzić wiele paliwa i obniżyć koszty własne. — Stanisław Janik korespondent



TADEUSZ PASTERNAK, którego widzimy na załączonym zdjęciu był przewodnikiem pracy zakładów porcelany „Boguchwała“. Tadeusz Pasternak stał zwiększył swą wydajność pracy, tak, że obecnie wykonuje 175 proc. normy.

### Kącik zielarski

#### Perz cenny surowiec zielarski

Do surowców zielarskich, sławianych w lecznictwie zalicza się powszechnie znany, dołączają chwast potrawny — perz. Nieliczni rolnicy wiedzą, że jest on cennym surowcem, popularnym na rynkach zagranicznych, że Zakłady Surowców Zielarskich placą zbieraczom aż 11, za 1 kg. Wiosną i jesienią obserwujemy na polach ogniska, w których spala się perz. A szkoda. Puszczamy pieniądze za darmo. Rozlogi perzu (zwane także

„pyrnik“ i „psia pasza“) zbiera się przy broniowaniu pól zachwaszczonych a więc bez specjalnego wkładu pracy. Po zbiorze odcina się z rozlog części nadziemnej, myje się dokładnie w ziemi, a następnie suszy się na słońcu, na strychach lub w miejscach lekko ogrzanych. Powszechnie błędnie przesuwa się, celem usunięcia cienkich korzeni przyzwyczajonych.

Rozlogi perzu muszą być długie, czyste, koloru jasno słomianego.

olimpijskiego. Lewandowski uzyskał również doskonały czas, a zarazem rekord życiowy 1:52,8.

#### TURNIEJ BOKSERSKI W RZESZOWIE

Ostatnie niedziele społecznie przyniely następujące wyniki:

Guardia Przepyszcz — Gwardia Olsztyn 16:4.

Guardia Kielec — Gwardia Łódź 10:8.

#### SPOJNIA RZESZOW — WŁOKNIARZ STRZYŻOW 5:0 (4:0)

Bramki zdobyli: Starzak 1 Brudek po 2 oraz Kasian 1.

## W Ośrodku Zdrowia w Białowej

Od chwili założenia ośrodka zdrowia w Białowej minęło 5 lat. Mieszkańcy Białowej i okolicznych wiosek doskonale pamiętają budynek, w którym mieści się dziś ośrodek; była to jak mówią — po prostu ruderka. Budynek odremontowano, koszty remontu pokryło państwo, wyposażono w odpowiednie urządzenia i obsługę. Przyszli pierwsi pacjenci, początkowo nieliczni, z biegiem czasu zwiększając się do frekwencji. I dziś w dni, kiedy ordynuje lekarz, dochodzi do 100 osób dziennie.

W ośrodku mieści się prócz poradni ogólnej, poradnia dla matki i dziecka, poradnia dla kobiet ciężarnych oraz szpital porodowa.

Ośrodek zdrowia nie ma jeszcze stałego lekarza. Dwa dni w tygodniu przyjeżdża dr. Rożka z Rzeszowa, który pełni również funkcję kierownika ośrodka. Przez pozostałe dni przyjmują chorzy, daje zastrzyki, udziela pierwszej pomocy, a w razie potrzeby, wywołuje pogotowie ratunkowe pielęgniarki — ob. Katarzyna Bańś.

Największą chlubą ośrodka jest jego szpital porodowa, otwarta w dniu 1 maja w 1949 roku. Składa się ona z porodówki, dwóch sal dla chorych, sali dla noworodków oraz izolatki dla chorych — gorączkujących. Kobiety przebywające tu w czasie porodu mają zapewnioną wszelką opiekę, o czym najlepiej świadczy wypowiedź. Ob. Helena Pociąg,

majorówna celownika w Białowej mówi: „Z całego zatrudnienia o zdrowie własne i swego dziecka przyszedłem do ośrodka; wiem, że w domu nie miałby się kto mna zająć w czasie choroby, a tu mam co tylko zobaczyć“.

Ob. Maria Trojanowska, żona robotnika drogowca z Borcu Nowego, odchodząc z ośrodka z matką Zosią mówi: „W czasie 8-dniowego pobytu w ośrodku miałam doskonałą opiekę, wdzięczna jestem władzy ludowej, że mogłam rodzic swe dziecko w warunkach o jakich marzyć nie mogła moja matka“.

Ośrodek zdrowia w Białowej, to bardzo ważna placówka, za pomocą której rząd Polski Ludowej w trosce o zdrowie wybujałej ludności znacząco i zaoferowanie wsi. Wprowadzenie jeszcze niektóre kobiety ze wsi Leckiej, Białki, Kąkolówki udają się do tzw. „babek“, ale już rzadko.

Kobiety, które korzystały w czasie swej choroby z fachowej opieki położnej ob. Janiny Kłosa w ośrodku, winny informować swe sąsiadki o niebezpieczeństwie, jakie zagraża ich życiu i życiu dziecka pod „opieką“ babki. Do tej pory do ośrodka nie przyjeżdża lekarz — dentysta, Mi-mo usilnych starań — jak mówią tow. Franciszek Długosz — przewodniczący MRN w Białowej i inni powiatowcy, wsi wojewódzki wydział zdrowia dotąd nie zajęli tej sprawy. S. L.

## Kronika województwa rzeszowskiego

#### WYJEZDZAJĄ DO PGR

Przemysł — Onegąd odhalił się tutaj przyjęcie dziewięciu przesyłanych w szeregu PO „SP“ do Brygad rolnych. Ochotniczo do pracy w brigadach rolnych zgłosiło się 49 dziewcząt.

#### KOMITETY ZAŁOZYCIELSKIE

Sanok — Prezydium Powiatowego Komitetu ZSL w Sanoku na posiedzeniu w dniu 3 br. podpilo uchwałę o roztoczeniu podjęciu nad spółdzielniami produkcyjnymi, W Pławach i Żaluziu powstały komitety założycielskie, to skład których wchodzi członkowie ZSL.

#### JUNACY PRZED ZŁOTEM

Mielec. — Junacy 15 Brygady „SP“ intensywnie przygotowują się do Złotu Młodych Przewodników — Budowniczych Polski Ludowej. W ramach pracy kultury rańno-oswiatowej, junacy urządzili wieczorniki i zabawy świąteczne z udziałem własnej orkiestry, chóru i zespołów artystycznych. Wyświetlane są także filmy fabularne i kulturalno-oswiatowe.

#### ZOBOWIĄZANIA PRZEDZŁOTOWE

Krosno. — Przed kilkoma tygodniami młodzież zakładów szklanych gospodarstwa podjęła szereg zobowiązań produkcyjnych. Wzrastanie się także i młodzież rzucała brigady młodzieńcze im. Białojannisa, zob.

#### Z kroniki sądowej

W dniu 4 czerwca br. Sąd Wojewódzki w Rzeszowie rozpatrywał sprawę w trybie doznajmy przeciwko oskarżonym Józefowi Borkowi i Mieczysławowi Radzie, zamieszkałym ostatecznie w Sosnowcu, którym akt oskarżenia zarzucał napad w celach robnokowych na dom ob. A. Piłch w Zabrowiu (pow. Rzeszów).

Józef Borek był już karany za napad na funkcjonariuszy MO karą 8 lat więzienia, zaś Mieczysław Radę za okradnięcie kielku na 18 miesięcy więzienia.

Sąd Wojewódzki nie przyjmując żadnych okoliczności łagodzących skazał Józefa Borka na karę dożywotniego więzienia, zaś Mieczysława Radę na 15 lat więzienia.

### Dla każdego co innego

Zarząd Okręgu ZBOWID w Rzeszowie organizuje w dniu 16 br. (poniedziałek) koncert p. n. „Dla każdego co innego“. Koncert odbędzie się w sali Państwowego Teatru Ziemi Rzeszowskiej. Wykonawcami będą członkowie zespołu świetliczono-„Melorytm“.

Bilety w cenie od 4 do 8 zł nabyć można w kasie Teatru Ziemi Rzeszowskiej.

## Wiadomości Sportowe

#### ZS SPOJNIA — ZS „STAL“ 2:0

W ubiegłym czwartek rozegrano w Rzeszowie spotkanie piłkarskie pomiędzy reprezentacją zespołu sportowych Stal i Spójni naszego województwa. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Spójni w stosunku 2:0 (1:0). Mecz miał na celu ustalenie kadry piłkarskiej województwa rzeszowskiego oraz wyłonienie reprezentacji na mecz z Kiełcami i Lublinem.

Według zapowiedzi w reprezentacji Stali mieli wystąpić piłkarze Rzeszowa, Stalowej Woli i Mieca. Niestety w reprezentacji Stali brali Kędry, Szczyła, Świątowa, Noworyty. Również w reprezentacji Spójni zagrał zawodnicy uprzednio niezwyciężeni. Dziwne więc stanowisko za-

jęły kierownictwa tych drużyn piłkarskich, którzy interesy podwórkowe stawiali wyżej od interesów całego województwa. Tak np. Stal Mielec urządziła sobie akurat w tym dniu spotkanie towarzyskie ze Stalą z Lipin. Przypuszczamy, że do zarządzeń sekcji i wojewódzkiej piłki nożnej należy, względnie nawet wypada, stosować się.

Przechodząc do samego meczu, to należy stwierdzić, że atak Stali zamierzał szereg idealnych pożyty, a zwłaszcza Kura, który niepotrzebnie duży do dryblawa. Najjaśniejszymi punktami obu zespołów byli bramkarze, którzy zademonstrowali kilka ładnych „parad“. Spójnia miała przez cały ciąg meczu lekką przewagę.

Bramki zdobyli: Jezero w 15 min. i Starzak w 72 min.

Ogólnie stwierdzić należy, że mecz nie był doświadczeniem przegladem sił obu reprezentacji, wyłącznie właśnie z tych powodów, że nie przybyli wszyscy wyznaczeni piłkarze. Niedługo koledzy zawodnicy.

#### POTRZEBOWSKI ZBLIZA SIĘ DO MINIMUM OLIMPIJSKIEGO NA 800 M

SZCZECIN. Podczas zawodów lekkoatletycznych w Szczecinie, doszło do interesującego pojedynku na dystansie 800 m. między dwoma doskonałymi biegaczami szczecińskiego AZS — Potrzebowski i Lewandowski, w którym obydwa uzyskali bardzo dobre czasy. Po zwycięstwie zwyciężył Potrzebowski w czasie 1:52,6. Czas ten jest najlepszym o 0,6 sek. gorszy od minimum